

"GRY TERENOWE NA JURZE "

Dnia 29 października 2016r. późnym popołudniem w ramach „Jurajskich niespodzianek” wybrałyśmy się pod ruiny zamku "Bąkowiec" w Morsku. Przygodę rozpoczęłyśmy od pieczenia kiełbasek, a przy tym opowiadałyśmy historie wylosowanych przez nas postaci takich jak: "Dziewka co z miłości rzuciła się w nurt rzeki Białki", "Panna co to nocami zabłąkanych rycerzy sprowadzała na złą drogę" i wielu innych. Po prezentacji postaci dziewczęta zostały podzielone na grupy, aby kontynuować zabawę. Uczestniczki dostały przygotowaną mapę ze wskazówkami pomagającymi w szukaniu poukrywanych na trasie zadań. Niektóre zadania sprawdzały spostrzegawczość, inne zręczność, kolejne umiejętność kreatywnego myślenia, a inne znów kojarzenie i wnioskowanie. Każde otwieranie koperty lub pudełeczka dodawało troszkę adrenaliny i stawiało pytanie: „Co tym razem?” Głównym celem naszej gry było znalezienie koperty z zaklęciem, które na zawsze miało uwolnić od nieszczęśliwej miłości wszystkie zakochane panny z Jury. I udało się! Każda grupa znalazła to, czego szukała. Ale to nie koniec wrażeń. Powrót także był pełen emocji. Droga powrotna z Morska do Zawiercia wyznaczona została zaświeconymi lampionami, według których poruszały się uczestniczki. Ze względu na jesienną aurę straszącą przelotnymi opadami ilość zadań na trasie zmniejszyłyśmy, by zdążyć przed deszczem. Po dwóch godzinach maszerowania doszłyśmy szczęśliwie do celu. Muszę przyznać, że gra udała się świetnie. Pomimo tego, że była to już czwarta nasza gra terenowa, za każdym razem jest ona inna i za każdym razem zaskakuje uczestniczki czymś nowym, co z kolei wywołuje stale silne emocje u dziewcząt. Do zobaczenia w przyszłym roku.



Opowiadania legend przy ognisku.



Jesień "na całego".



W oczekiwaniu na trzecią grupę, która jest jeszcze „w grze”.



Zapoznanie z pierwszym zadaniem.



Kolejne z zadań. Praca w zespole.



Kolejne z zadań.



Ostatnie informacje przed drogą powrotną, bo bezpieczeństwo jest najważniejsze.



Realizując kolejne z zadań na trasie.



Próba odwagi i umiejętności pertraktacji.



„Być albo nie być” - oto jest pytanie...



I zdjęcie zaklęcia z dziewcząt z Jury.

Do zobaczenia za rok. J.K.